

 Związek  
Harcerstwa  
Polskiego  
Chorągiew Wielkopolska



# SENIOR

---

## Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

61-480 Poznań, ul. Wilków Morskich 23/25 tel. 503 695 023, e-mail: seniorzy@zhp.wlkp.pl

---

NUMER 209 (10) 2023

PAŹDZIERNIK 2023



**Październik chodził drogą w wyrudziałym  
kaftanie, drzewom włosy malował jesiennymi  
farbami.  
Dobierał im kolory odpowiednio twarzowe,  
jaskrawo-żółte klonom osikom - malinowe.  
Wystroił je paradnie ale w tym cały kłopot, że im  
wkrótce rozkradnie wszystkie barwy listopad.**

*Apolinary Nosalski*

## 1.JUBILEUSZE



### **Hm. Jan Józef Chojnacki znany nam z wielu rajdów i złazów ukończył 100 lat!**

Architekt, harcerz, pułkownik Wojsk Lotniczych WP, malarz, poeta i pieśniarz. Autor hymnu Małachowianki „Ad multos plurimos annos”, hymnu Towarzystwa Naukowego Płockiego i Chorągwi Mazowieckiej. Druh urodził się w Susku koło Sierpca. W czasie wojny pracował w młynie wodnym w Mieszczku. Ukończył płocką Małachowiankę. Po wyzwoleniu studiował w Gdańsku, uzyskując dyplom magistra inżyniera architekta. Został wcielony nieoczekiwanie do służby w Wojsku Polskim. Najpierw chciał uchronić się przed armią m.in. z uwagi na zdrowie, później okazało się, że został zawodowym wojskowym. Ukończona architektura była wielkim atutem w pracy i przy awansach, a doświadczenie harcerskie przy manewrach. Jako specjalista budowy portów lotniczych pracował w branży aż do uzyskania emerytury, na którą przeszedł w 1975 roku w stopniu pułkownika. Efektem nabytych kwalifikacji było pionierskie opracowanie dziejów lotnisk. Jan Józef Chojnacki wspomina z dużym sentymentem swoją działalność w Aeroklubie PRL, w Dziale Lotniskowym. Z Aeroklubem zwiedził kawał Polski. Od najmłodszych lat jego pasją pozostawało harcerstwo. Jest instruktorem w stopniu harcmistrza oraz czynnym i zasłużonym członkiem Instruktorskiego Kręgu Seniorów Chorągwi Mazowieckiej „Z Tumskiego Wzgórza” w Warszawie. Swoje dokonania twórcze w znacznym stopniu wiąże ze Związkiem Harcerstwa Polskiego, gdyż tu był animatorem kultury. To właśnie dla harcerzy ułożył 30 piosenek. Część z nich znalazła się w ogólnopolskich śpiewnikach. Podczas III edycji plebiscytu Chorągwi Mazowieckiej ZHP „Instruktorzy Godni Naśladowania” druh Jan Chojnacki otrzymał nagrodę specjalną za całokształt wieloletnich osiągnięć będących niejednokrotnie dorobkiem życia – tytuł i statuetkę „Super instruktora Godnego Naśladowania.” Wstępne próby poetyckie Jubilata sięgają lat 30. Oprócz tekstów poetyckich oraz melodii, autor posiada w dorobku kilkadziesiąt obrazów olejnych i wiele rysunków. „Dzięki jego zaangażowaniu w prace chorągwianej komisji historycznej udało się zgromadzić pokaźny zbiór wspomnień i relacji z licznych harcerskich wydarzeń, bogato zilustrowanych zdjęciami i ze wspaniałymi anegdotami.” Jest wśród nich opowieść o tym, jak powstawał hymn macierzystego liceum, po raz pierwszy wykonany na Zjeździe Małachowiaków w 1980 roku. Tytuł pieśni mówi wiele „Ad multos plurimos annos”. Stu lat! Tyle przeżył nasz dostojsny Jubilat!

Pragniemy podziękować za obfitość twórczości i dzielenie się z nami swoją renesansową osobowością, mądrością i doświadczeniem. Bez talentów hm. Jana Chojnackiego Mazowsze byłoby uboższe. Życzymy kolejnych lat w zdrowiu i powstania nowych wspomnień z bogatego życia. /na podst. Artykułu Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego/



**90 lat** – HR Aleksandra Stachowska wstąpiła do ZHP w 1946 r. do 12-tej drużyny harcerskiej jm. Emilii Plater w Lesznie w której zdobywała stopnie harcerskie. W drużynie pełniła funkcje bibliotekarki i zastępowej. Zaliczała obozy, kolonie i obozy szkoleniowe w Lginiu. W liceum wstąpiła do IV drużyny im. Olgi Małkowskiej w Lesznie. Dnia 9 grudnia 1997r. została członkinią **Kręgu Starszyny Harcerskiej „Leszczyna” w Lesznie**, którego to kręgu była skarbniczką. W roku 2000 brała udział w Zlocie Harcerstwa Polskiego w Gnieźnie, w reprezentacji Hufca Leszno, uczestniczyła w wielu Złazach Seniorów i w Rajdach „Rodło”, spotkaniach integracyjnych seniorów ZHP z Wielkopolski, jest członkiem Wspólnoty Skulskiej im. Ks. Bogdańskiego w Skulsku. Była jedną z inicjatorek umieszczenia na Placu Kościuszki w Lesznie pamiątkowej tablicy zawierającej nazwiska druhów, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej. Drużna Aleksandra jest stałą czytelniczką Biuletynu SENIOR, dzięki któremu przebywając obecnie w Domu Opieki dowiaduje się o harcerskich spotkaniach i innych wydarzeniach.

*/hm. Stefania Wajman – Komendantka Kręgu „Leszczyna”/*

## 2.RELACJE



makramy, które przeprowadziły drużny z Wielkopolskiej Rady Kręgów Seniorów i Starszyny ZHP.

Zajęcia z rękodzieła cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

Uczestniczyliśmy na terenie MTP dnia 27 sierpnia w kolejnym festynie zorganizowanym przez „Poznań w Formie”, gdzie badaliśmy sobie zawartość tłuszczu w ciele, bystrość wzroku, ciśnienie, cukier we krwi. Wygraliśmy też nagrody w konkursach na temat recyklingu odpadów i innych. Atmosfera była prawdziwie rodzinna! Dzieci miały gry i zabawy sprawnościowe, zajęcia plastyczne, a zarówno dzieci jak i dorośli skorzystali z warsztatów z



*/pvd. Zdzisław Firlej/*



**W dniach 29-30 sierpnia odbył się IX Złaz Seniorów Chorągwi Kujawsko - Pomorskiej ZHP** w którym uczestniczyło 85 osób. Na apelu inauguracyjnym na rynku w Szubinie pojawiło się 10 kręgów z województwa Kujawsko- Pomorskiego: Harcerski Krąg Seniorów ZHP "Dębowy Liść" im. Aleksandra Kamińskiego z Bydgoszczy, Harcerski Krąg Seniorów ZHP im. Zawiszy Czarnego z Inowrocławia, Harcerski Krąg Seniorów ZHP "ORBITA" z Torunia, Harcerski Krąg Seniorów ZHP Ziemi Mogileńskiej im. hm. Leona Niewiadomskiego z Mogilna, Harcerski Krąg Senierek ZHP

"Wędrowniczek po Zachodnim Stoku" im. Olgi i Andrzeja Małkowskich z Bydgoszczy, Harcerski Krąg Seniorów ZHP im. Melanii Ogórkiewicz z Janowca Wielkopolskiego, Krąg Starszyny Harcerskiej ZHP im. hm. Henryka Mazurkiewicza z Mogilna, Harcerski Krąg Seniorów ZHP



"WATRA" im. Czesława Porożyńskiego ze Świecia, Krąg Seniorów przy Muzeum Ziemi Szubińskiej w Szubinie. W Złazie uczestniczyła również reprezentacja Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów ZHP z przewodniczącą hm. Gabrielą Jaskulską na

czele oraz reprezentantka Chorągwi Zachodniopomorskiej - hm. Danuta Marciszewska. Złaz swoją obecnością zaszczytili komendantka Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej hm. Beata Bardzińska i z-ca komendantki hm. Dorota Sucharska, kierownik Wydziału Seniorów przy GK – hm. Bogdan Radys z małżonką oraz władze miasta, powiatu i sponsorzy. Podczas apelu zostały wręczone drobne upominki, podziękowania oraz przyznane odznaczenia i medale m.in. przez Kapitułę Krzyża Św. Jana Pawła II i Błogosławionego Kardynała Wyszyńskiego oraz grawerton z podziękowaniem dla hm. Wawrzyńca Wierzejewskiego, wnuka Jana Wierzejewskiego - założyciela bydgoskiego harcerstwa za obecność na Złazie i pamięć o wspólnej historii. Po oficjalnych uroczystościach wszyscy przeszli do Muzeum Ziemi Szubińskiej, gdzie powitała nas pięknie orkiestra harcerzy z lat 60-tych. Podczas poczęstunku obejrzelśmy ciekawy film o historii tutejszego harcerstwa, wysłuchaliśmy super koncertu pianistki i otrzymaliśmy pamiątki złazowe. Następnie spacerem udali się na zwiedzanie Szubina - Kościoła pw. Św. Marcina Biskupa, ruin zamku, rynku, miejsc pamięci. W naszej obecności oficjalnie odsłonięta została Tablica Pamiątkowa na byłym budynku Domu Harcerza. Po zwiedzaniu wszyscy udali się do Smerzyna gdzie po zakwaterowaniu zjedliśmy smaczną obiadokolację, a potem spotkaliśmy się z panem Markiem Nikodemem z Centrum Astronomicznego w Niedźwiadach,



który wygłosił bardzo ciekawą prelekcję z filmem o Mikołaju Koperniku i kosmosie. Resztę wieczoru przy ognisku zajęły nam śpiew i harcerska gawęda o Pałukach. Śpiewom towarzyszyli



hm. Halina Krystowczyk oraz harcerze z 6 Grunwaldzkiej Drużyny Harcerskiej Ad Astra. Kręgi Seniorów z Chor. Kuj.-Pom. przy ognisku przedstawiały swoje zadania złazowe z programu „Via ad Copernicum”. Po ognisku odbył się pokaz

filmu z zeszlórocznego zjazdu chorągwanego w Strzelnie – Kruszwicy. Drugiego i ostatniego dnia było zwiedzanie Żnina i Biskupina z przewodnikiem i rejs statkiem „Diabeł Wenecki” po jeziorze biskupińskim. Po apelu pożegnalnym i wręczeniu pamiątkowych dyplomów uścisków nie było końca. Teraz wszyscy czekają na następne przygody na harcerskim szlaku na X Złazie Seniorów Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej, który odbędzie się w Bydgoszczy. Pobyt na IX Złazie Seniorów nie tylko wzmocnił integrację seniorów, ale przyczynił się do lepszego poznania Ziemi Pałuckiej. Przedstawiciele Wielkopolskiej Rady Seniorów serdecznie dziękują za zaproszenie druhom hm. Halinie Krystowczyk – Kierownicze Referatu Seniorów Chor. Kuj. – Pom. oraz phm. Teresie Foight – Komendantce Kręgu Seniorów „Szubin” (obie druhy na zdjęciu).



*/Agnieszka Godurkiewicz, hm. Urszula Kocikowska/*



ducha czyli integracja. W niedzielę po śniadaniu praca w zespołach. Kolejne spotkanie poświęcone programowi pracy na najbliższy rok planowane jest w listopadzie. Czuwaj!

*/pwd. Jarosław Gendera/*

**W dniach 1-3 września w Ośrodku Szkoleniowo-Żeglarskim Chorągwi Wielkopolskiej ZHP w Kiekrzu odbyło się spotkanie "Złotych Sznurów".** Spotkanie zorganizowane zostało przez Komendę naszej Chorągwi. Celem spotkania była integracja środowiska oraz dyskusja o założeniach programowych. Pierwszy dzień to zakwaterowanie i kolacja przy ognisku z obowiązkowymi kiełbaskami. Przedpołudnie drugiego dnia to niespodzianki: podzieleni zostaliśmy na dwie grupy i naprzemiennie jedna grupa pływała jachtem po jeziorze, druga wiązała supetki-węzłki czyli zajęcia z makramy. Po obiedzie zajęcia programowe, potem kolacja i coś dla



działalnością Parlamentu Europejskiego. Podróż rozpoczęła się w niedzielę 3 września o godz. 22.00, kiedy to wyruszyliśmy sprzed Dworca Letniego autokarem w podróż, która z przerwami trwała 14 godzin. Oprócz instruktorów ZHP w wyjeździe uczestniczyli członkowie związków zawodowych PKP oraz ogródków działkowych. Do Brukseli dojechalśmy następnego dnia około godziny 12 i na początek mogliśmy zobaczyć słynne Atomium. Następnie udaliśmy się do naszego hotelu Agenda Louise, który zapewnił nam pobyt w bardzo dobrych warunkach . Co ciekawe, obsługa w tym hotelu była polska. Po zakwaterowaniu i krótkim odpoczynku ruszyliśmy na zwiedzanie miasta. Naszym przewodnikiem był hm. Tomasz Kujaczyński, a pomocą w tłumaczeniu służył phm. Marek Mikołajczyk. Pierwszego dnia podczas intensywnego zwiedzania Brukseli zrobiliśmy około 20 kilometrów, ale drugiego dnia tych kilometrów było jeszcze więcej. Mimo gorąca (temperatura dochodziła do 30 stopni w cieniu) dawaliśmy jednak radę. Motorem napędowym naszej grupy był druh Tomasz. Oczywiście wśród obejrzanych miejsc w Brukseli nie mogło zabraknąć Grand Place (wielki plac), Pałacu Królewskiego, katedry św. Michała i św. Guduli oraz symbolu tego miasta, czyli siusiającego chłopca (nie każdy wie, że jest także siusiająca dziewczynka – na zdjęciu). Ale poza tymi powszechnie znanymi miejscami, nasz przewodnik oprowadzał nas po niezwykle urokliwych uliczkach stolicy Belgii, pełnych kawiarni i restauracji, tętniących życiem w dzień i w nocy. Pierwszy dzień pobytu zakończyliśmy w znakomitej restauracji Chez Leon, gdzie mieliśmy do wyboru m.in. mule, kurczaka, gulasz, lody. Prym przy stole wiódł druh Piotr, który po zjedzeniu swojego kurczaka, zjadł jeszcze dwie zupy oraz solidną porcję muli, no i do tego deser i kawa. Mimo tak obfitej kolacji mieliśmy jeszcze siły, by udać się na nocne zwiedzanie Brukseli i do hotelu wróciliśmy około 23.00. Następnego dnia po solidnym śniadaniu udaliśmy się do Parlamentu Europejskiego. Przy wejściu do budynku każdy z nas był drobiazgowo sprawdzany. Po przekroczeniu bramek czekał na nas cywilny pracownik parlamentu odpowiedzialny za obsługę polskich europosłów. Wygłosił on dla nas prelekcję na temat kompetencji i zasad funkcjonowania Parlamentu Europejskiego. Po pewnym czasie dołączył do nas europoseł Leszek Miller, który opowiedział o swojej pracy w Brukseli. Atmosfera spotkania była bardzo miła, nie zabrakło też pytań do pana premiera. Jednym z pytających był dh Piotr Pers, który przyznał, że był zadowolony z udzielonych mu odpowiedzi. Następnie wraz z Leszkiem Millerem udaliśmy się do sali obrad, gdzie szczegółowo opowiedziano nam o przebiegu posiedzeń Parlamentu Europejskiego. Z naszego miejsca dla gości mogliśmy zobaczyć rozkład miejsc przeznaczonych dla poszczególnych grup parlamentarnych. Po wyjściu z sali obrad



**Bruksela 2023** - Na zaproszenie europośła Leszka Millera delegacja instruktorów w składzie: hm. Tomasz Kujaczyński, hm. Wawrzyniec Wierzejewski, phm. Marek Mikołajczyk oraz phm. Piotr Pers w dniach **od 4.09.2023r. do 6.09.2023r.** gościła w Brukseli celem zapoznania się z



udaliśmy się do głównego holu, gdzie na tle flagi polskiej zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia z Leszkiem Millerem. Kolejnym punktem naszej wizyty był obiad w Parlamencie Europejskim, po którym udaliśmy się na zwiedzanie



wystawy w Parlamentarium. Miejsce to zostało otwarte 14 października 2011r. Jest to multimedialna i interaktywna ekspozycja pokazująca m. in. historię integracji europejskiej i zasady funkcjonowania Parlamentu Europejskiego. Na wystawie można znaleźć sporo



odniesień do Polski. Po wystawie udaliśmy się na dalsze zwiedzanie Brukseli, a o godzinie 18 miała miejsce uroczysta kolacja z Leszkiem Millerem, w trakcie której Pan Premier dosiadał się do stolików poszczególnych grup. W trakcie rozmowy z nami okazało się, że działał w harcerstwie. Opowiedział nam kilka historii ze swoich obozów harcerskich. Odnieśliśmy wrażenie, że jest mocno zainteresowany działalnością ZHP. Po kolacji z Panem Premierem nasza grupa postanowiła kontynuować zwiedzanie Brukseli i do hotelu

wróciliśmy około 23.00 mocno wyczerpani po dniu pełnym wrażeń. Następnego dnia po śniadaniu udaliśmy się na zakupy, a potem zapakowaliśmy się do autokaru i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polski. Do Poznania dotarliśmy około 1.30. Za podróż w obie strony odpowiadali wspaniali kierowcy z firmy „SINDBAD”. Po tej wizycie wszyscy byliśmy zgodni co do tego, że warto zwiedzić Brukselę.

*/phm. Piotr Pers, phm. Marek Mikołajczyk/*



**Dzień Sąsiada na Świętym Marcynie tym razem miał miejsce 9 września.** Było to piękne, sąsiedzkie święto, a pogoda dopisała. Występy na estradzie „pod Alfami” zgromadziły wielu widzów, wśród których zauważyć można było seniorów z Kręgów OWAR i Szóstacy. Dzieci ze Szkoły Podstawowej

nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu swoim radosnym występem otworzyły Dzień Sąsiada. Wspaniałe Seniorki z zespołu „Retro Cafe”, w którym śpiewają pod dowództwem hm. Gabrysi Jaskulskiej również seniorki z Kręgu „PŁOMIENIE” z Czerwonaka, a także zespół „Chłudowianie” rozśpiewali przybyłych gości w rytm szlagierów z okresu PRL. Były





piosenki Anny Jantar i piosenki z Akademii Pana Kleksa oraz wiele innych z lat 60-tych. Kolorowe, radosne tańce wykonywały dziewczyny z Flexi & Fusion Dance Group. Po południu również wysłuchaliśmy wspaniałych koncertów znanej nam już Kseni Shaushyshvili oraz innych artystów. Podczas występów załoga lokalu „KOCIAK” częstowała widzów pysznymi brzdącami. A na koniec wieczorny koncert muzyki jazzowej. Było cudnie! Dziękujemy za zaproszenie organizatorowi Dnia Sąsiada na Świętym Marcinie - Towarzystwu Wiedzy Powszechnej Oddziału Regionalnego w Poznaniu wraz z Koalicją Św. Marcina, a szczególnie pani Hannie Sierockiej. Trzeba jeszcze dodać, że i harcerze – Hufiec ZHP Poznań Śródmieście „Siódemka” - okazali wielką pomoc przy organizacji wydarzenia, a całość sfinansowało Miasto Poznań. */uczestnicy wydarzenia/*



**A mnie jest szkoda lata - Addio pomidory! 9 września br.** odbyła się ostatnia tego lata zbiórka Naszego Kręgu. Po odśpiewaniu „Bratnie słowo ...” zaśpiewaliśmy piosenkę J. Połomskiego "A mnie jest szkoda lata". Na gitarze grała hm. Regina Walczak. Druhá pwd. Anna Soińska przygotowała dla każdego plakietkę - Uśmiechniętego Pomidora. Dla chętnych był konkurs na najlepszą pomidorową potrawę. Jury w składzie: pwd. Anna Górecka, pwd. Bogdan Żowciuk i przyjaciółka naszego Kręgu pwd. Ula Rembikowska miało trudny wybór. Wszystkie potrawy były starannie i smacznie przygotowane. Były to: pizzerki z ciasta francuskiego z pomidorami i serem, fasola Jaś z pomidorami a`la po bretońsku, szaszłyki z pomidorów i sera położone na sałacie rukola oraz plasterki pomidorów położone na mozzarelli w zalewie oliwkowo-czosnkowej. Jury jednogłośnie przyznało Koronę Pomidorowego Króla pwd. Aleksandrze Jaroszewskiej-Lis. Drugie, trzecie i czwarte miejsca były równorzędne. Laureaci dostali po dużym pomidorze: przyjaciółka naszego Kręgu Danusia Matysik za fasolkę z pomidorami, pwd. Anna Soińska za pomidorowe szaszłyki oraz pwd. Elżbieta Twardowska za pomidory w zalewie oliwkowo-czosnkowej. Przyjaciółka naszego Kręgu Elżbieta Kłós przygotowała dodatkowo tacę z kolorowymi pomidorami na liściach sałaty. Zbiórka odbyła się na działce u druha pwd. Adama Grabowskiego. Przy grillu i piosenkach wspominaliśmy odchodzące lato. Żegnaj lato na rok!



*/phm. Elżbieta Olczak/*



„Każden chwali swoje fyrtle, my zaś – Wielkopolskę”. Pod takim hasłem odbył się kolejny już Złot Kręgow Seniorów Harcerskich, tym razem w Ośrodku Wypoczynkowym „Jutrzenka” w Gołąbkach, dokąd na zaproszenie komendanta Kręgu z Trzemeszna przybyło ponad 40 uczestników. Przed uroczystością w Gołąbkach delegacja Kręgu złożyła kwiaty i zapaliła znicze na mogile w Niewolnie, upamiętniającej ofiary hitlerowskiej napaści dnia 10 września 1939 roku. Komendant Kręgu



phm. Ireneusz Kasprzyk zaprosił seniorów z Harcerskiego Kręgu Seniorów Ziemi Trzemeszeńskiej z Trzemeszna, Kręgu Seniorów ZHP ze Słupcy, Kręgu Starszyny Harcerskiej „Bezimienni” z Gniezna, Kręgu Starszyny Harcerskiej i Seniorów Ziemi Mogileńskiej im. Leona Niewiadomskiego z Mogilna oraz

Kręgu Starszyny Harcerskiej i Seniorów im. Henryka Mazurkiewicza z Mogilna. Swoją obecnością zaszczylicili również obecnych burmistrz Trzemeszna p. Krzysztof Dereziński i przewodniczący Rady Miejskiej Trzemeszna p. Benedykt Nitka. Całe spotkanie przebiegało w gwarnej i gwarowej atmosferze. Członkowie Harcerskiego Kręgu Seniorów Ziemi Trzemeszeńskiej przytaczali wiersze, przekłady „wujka Czecha” ze



Swarzędza. Pokazane również zostały stroje regionalne, rozmowom o regionalnych potrawach i obrzędach nie było końca. Nie zabrakło dźwięku gitar i śpiewu uczestników. Każdy z nich otrzymał okolicznościowy folder, który przybliżył wielkopolską kulturę. Nie inaczej było także z jedzeniem - ślepe ryby, pyry z gzikem zyskały wielu entuzjastów regionalnych smaków. Na koniec zapłonęło ognisko, a wspólnym tonacjom i pożegnaniom nie było końca. Zadanie p.n. „Każden chwali swoje fyrtle, my zaś – Wielkopolskę” zostało dofinansowane z dotacji Gminy Trzemeszno jako zadanie w konkursie ofert „Kultura, sztuka i dziedzictwo narodowe”.

*/Agnieszka Godurkiewicz/*



**W tym roku mija 110 lat istnienia Hufca ZHP Poznań Wilda.** Z tej okazji odbyło się i odbędzie wiele imprez i spotkań. **9 września**, zuchy, harcerze, instruktorzy, seniorzy, byli harcerze i goście spotkali się na zlocie pokoleń. Spotkanie odbyło się w Kaplinie koło Międzychodu, bazie obozowej hufca. Uroczystym apelem rozpoczął się ten ciekawy dzień. Gośćmi na spotkaniu byli min. czterej spośród byłych komendantów hufca. Najznakomitszym z nich był druh **hm. Ryszard**

**Wosiński.** Wiemy wszyscy, że pełnił on również funkcję Komendanta Chorągwi i następnie Naczelnika ZHP. Na apelu prowadzonym przez obecną komendantkę hufca hm. Olgę Wieczorek usłyszeliśmy jakie były najważniejsze fakty z historii hufca. Komendantka wręczyła również podziękowania i odznaczenia. Krąg Seniorów "Dziewiątacy" reprezentowany był przez



liczną grupę. Wielu z nich otrzymało podpisany przez komendantkę Hufca „Akt Nadania 4 złotych listków dębu za wieloletnią czynną służbę instruktorską oraz wkład w harcerskie wychowanie”. Byli to druhowie hm. Urszula Sterczyńska, phm. Jolanta Zandecka, phm. Elżbieta Karbowskiak, phm. Irena Gołuch, phm. Wanda Kozak – Nowicka, hm. Elżbieta Siedlecka, hm. Kazimierz Łukaszewicz, hm. Bogdan Janiszewski, hm. Tadeusz Mosiek, hm. Ryszard Mleczak, phm. Florian Jopek, phm. Robert Kroll. Druh pwd. Rościśław Kozak otrzymał 1 srebrny listek. Po apelu zuchy i harcerze realizowali zadania programowe. Starszyna cieszyła się ze spotkania wspominając swoją działalność instruktorską. Oczywiście w międzyczasie śpiewaliśmy, śpiewaliśmy... Po obiedzie i smacznych słodkich przekąskach wielu uczestników wzięło udział w pamiątkowym sadzeniu drzewek - młodych lip i brzoź (na fot. phm. Irena Gołuch). Potem uczestnicy usiedli wokół pięknie przygotowanego ogniska. Wspomnienia, śpiewy przypominały nam obozowe chwile. Nie zabrakło płasów, które poprowadził niezastąpiony druh hm. Andrzej Gierczyk. Na zakończenie tego miłego spotkania w ogromnym kręgu pożegnaliśmy się "Bratnim Słowem". Dziękujemy Komendzie Hufca za wspaniałą organizację i miłą atmosferę spotkania.



*/hm.Elżbieta Siedlecka/*



**XVI rajd RPH Wenecja –Biskupin. Kultura Łużycka i Słowianie.** XVI Rajd RPH harcerzy i Seniorów już za nami. W sobotę **16 września 2023 r. z Nowego Tomysła wyruszył kolejny rajd harcerzy, starszyny i seniorów harcerskich do Wenecji i Biskupina.** Wenecja – niewielka wieś na Pałukach w województwie kujawsko – pomorskim, położona między jeziorami Weneckim, Biskupińskim i Skrzyńka, w odległości ok. 8 km na południe od Żnina. Ważny punkt na Szlaku Piastowskim. W Wenecji harcerze zwiedzali muzeum Kolejki Wąskotorowej, które jest



zaaranżowane jako węzeł kolejowy ze stojącymi na torach lokomotywami, różnego rodzaju wagonami i sprzętem kolejowym. W dawnym budynku stacji znajduje się ekspozycja nawiązująca wystrojem do dawnego dworca kolejowego. Warto dodać, że rozstaw szyn kolejki wąskotorowej wynosi 600 mm. Tuż obok muzeum uczestnicy zwiedzali ruiny zamku, który należał do sędziego kaliskiego Mikołaja Nałęczca zwanego „Diabłem Weneckim”. Następnie wycieczka

ruszyła do Biskupina. Rezerwat archeologiczny w Biskupinie jest jednym z największych w Europie. Dzięki swojej wyjątkowej wartości dla dziedzictwa kulturowego Polski został uznany za Pomnik Historii. Obejmuje on obszar około 38 ha z licznymi śladami dawnego osadnictwa, od epoki kamienia po wczesne średniowiecze. Uczestnicy mieli okazję brać udział w festynie archeologicznym, który odbywał się na terenie osady, można było wziąć udział w warsztatach garncarskich, zabawić się z bursztynem, posłuchać starodawnej muzyki Słowian, popływać łodzią Wikingów o nazwie Freya, a także skosztować smakołyków kuchni słowiańskiej. XVI rajdem RPH rozpoczęliśmy Nowy Rok Harcerski.



*/hm. Ewa Kuźma-Wojtanowska/*

### 3. Z HISTORII

STOWARZYSZENIE  
RODZIN POLSKICH OFIAR  
OBOZÓW  
KONCENTRACYJNYCH



#### Relacja z wyjazdu do Górnej Austrii w dniach od 14 do 18 czerwca 2023 roku. - Był to wyjazd

Pamięci do KL Mauthausen Gusen w ramach upamiętniania miejsc pamięci na terenie Austrii. Wyjazd zorganizowany został przez Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu i przez Stowarzyszenie Rodzin

Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych w Poznaniu. Celem wyjazdu było upamiętnienie miejsc śmierci tysięcy naszych rodaków, w tym naszych najbliższych osób oraz w celach edukacyjnych młodzieży szkolnej – Laureatów Ogólnopolskiego Konkursu – „Losy mojej rodziny w czasie II Wojny Światowej”. Uczestnikami była młodzież szkolna z opiekunami oraz członkowie



rodzin więźniów tam zamordowanych. Jak zwykle podróż odbyła się autokarem. Na przedzie autokaru widniały dwa plakaty organizatorów i nasze godło narodowe. Atmosfera typowo rodzinna. Młodzież uczynna, kulturalna, wrażliwa i troszcząca się o starsze osoby. W dobrym nastroju przekroczyliśmy granicę i dotarliśmy do celu. Zakwaterowanie było w zabytkowym klasztorze. W pierwszym dniu pobytu udaliśmy się do miejscowości Ebensee. **KL Ebensee** znajdował się u podnóża Alp. Po obozie pozostała tylko kamienna brama znajdująca się na wybudowanym osiedlu mieszkaniowym. Obóz ten był jednym z najcięższych obozów z uwagi na ciężką pracę przy rozbijaniu skał i drążeniu w łańcuchu górskim tuneli i ogromnych hal na potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Najdłuższa sztolnia wynosi 7,6 km i przeznaczona była do skonstruowania rakiety. W obozie przebywało około 8 tys. więźniów dwudziestu narodowości, najwięcej Polaków. Wielu z nich zginęło przy rozbijaniu skał, przy przenoszeniu brył, nieraz skały ich przygniatały. Okaleczeni często nie przeżywali. Cmentarz, na którym spoczywają jest ładnie usytuowany i zadbane, jest kaplica, jedną ścianę cmentarną stanowi krużganek



obrośnięty pnącą zielenią. W krużganku zawieszono przez rodziny więźniów tabliczki epitafijne i zdjęcia. Tam pozostawia się znicze i kwiaty. Nasz wyjazd w swoim planie założył odwiedzenie tego cmentarza po raz pierwszy. W każdym wyjeździe oprócz jak zwykle KL Mathausenn czy

Zamek Śmierci, odwiedzamy podobozы których nikt nie odwiedza, a są w miarę blisko naszej trasy. Na tym cmentarzu złożono około 3600 szczątków więźniów, dużo pozostało w górach. Znajduje się tu kilka polskich nagrobków. Pozostawiliśmy po nas ślad w postaci kwiatów, chorągiewek i palących zniczy. Opuszczamy cmentarz w ciszy, skupieniu, każdy ze swoimi myślami. Na każdym miejscu zagłady który odwiedzamy, jest odśpiewany hymn Polski i odmówiona wspólna modlitwa za zmarłych. Drugiego dnia odbyliśmy podróż do **Zamku Śmierci w Hartheim**. Nazwa Zamek Śmierci pochodzi stąd, że każdy więzień z Zamku mógł wyjść tylko przez komin. Więźniów uśmiercano gazem w sali zamkowej. Aby zagłuszyć jęki i krzyki które przeszkadzały personelowi, muzyk grał na wiolonczeli. Przed śmiercią „kuracjusze”, którzy przyjechali do zamku jak do sanatorium, byli przebadani przez lekarza. To on w kartotece więźnia pisał, co się nadaje do pobrania: złote zęby, oryginalna czaszka, skóra z egzotycznymi tatuażami na abażury, portfele itp. Po zgonie więźnia resztę zwłok palono, kości mielono, a popiół wrzucany był do Dunaju lub rozrzucony na polach. Fakt uśmiercania ludzi w „sanatorium” ujawnił mieszkający w pobliżu młody mężczyzna, który sfotografował wydobywający się latem z komina dym. Zapłacił za to życiem, jego grób jest w pobliżu zbiorowej mogiły. Doczesne szczątki i drobiazgi po zamordowanych znaleziono przypadkowo w trakcie prac ziemnych. Takie drobiazgi jak szczotki do zębów, kubki, łyżki, okulary itp. zostały umieszczone w gablocie na terenie Zamku. Zamek obecnie stanowi Muzeum, a jego dyrekcja jest nam przyjazna i życzliwa, tu można odszukać swoich bliskich w specjalnej ewidencji. W krużganku Zamku umieszczone są tabliczki epitafijne założone przez rodziny. Tam zatrzymujemy się dłużej – my z flagami narodowymi, wszyscy w równych



koszulkach. Następnie przejście do miejsca byłego obozu **Gusen**, obecnie na tym terenie stoi nowoczesna willa przerobiona z bramy obozowej, strzeże jej pies. Jediną pamiątką po KZ Gusen jest „Memoriał” - budynek wybudowany przez byłych więźniów włoskich i francuskich na wykupionym kawałku ziemi, jedyne miejsce poświęcone pamięci zamordowanych tu ludzi. Znajdują się tu foldery, broszury, informatory w kilku językach, ale brakuje w języku polskim, choć najwięcej w tym obozie zginęło Polaków. W „Memoriale”

postawiono symboliczny piec krematoryjny z trzema paleniskami i oprzyrządowaniem. Tam przy piecu składamy kwiaty, znicze, śpiewamy nasz hymn i modlimy się. Na całych ścianach zawieszono tabliczki epitafijne, zdjęcia, chorągiewki, herby miast. W tym miejscu wszyscy pozostają w milczeniu dłużej, bo to tutaj ojcowie wielu z nas zostali spaleni, a ich szczątki wrzucono na nasypy pod tory kolejowe. W tym miejscu nikt nie wstydzi się łez, ludzie obejmują się i trwają w milczeniu. Uczestnicy wyjazdu zabierają małe kamienie z tego miejsca.

Dalej na szlaku były ruiny zamku **Spielberg**, gdzie polskim więźniom - archeologom polecono wykonywać prace wykopaliskowe. Skierowani tam więźniowie mieli lżejszą pracę i spokojniejszą. Archeolodzy dokonali niezwykłych odkryć. Wkrótce zamek stał się źródłem polskiego oporu. Obecnie zamek jest prywatną własnością i jest zamknięty dla zwiedzających. Następnym miejscem naszych odwiedzin był **KL Mauthausen – Muzeum**. Jest to obiekt murowany, położony na wzgórzu – wygląda jak twierdza. Baraki dla więźniów pozostały, ale bez wyposażenia. Przed wejściem do Muzeum są postawione okazałe pomniki w hołdzie pomordowanym, w tym polski, z orłem jeszcze bez korony. Na murze otaczającym Muzeum znajdują się duże tablice poświęcone zasłużonym osobom m.in. jest tablica poświęcona wielkopolskim harcerzom, tam ja – autorka artykułu się zatrzymuję i oddaję im hołd. W Muzeum są dwie opaste księgi, w których można odszukać krewnych, którzy tam zginęli. Mało kto wie, że po upadku Powstania Warszawskiego jesienią 1944 roku przywieziono tutaj transport mieszkańców Warszawy i pozostawiono ich na łasce losu. Umierali bez żadnej pomocy, o czym wiemy od byłego więźnia. Ostatni dzień naszego pobytu - ryneček w Mauthausen, gdzie wśród okazałych platanów stoi rzeźba sarenki naturalnej wielkości wykuta w kamieniu. Ta sarenka pozwoliła przeżyć poznańskiemu kamieniarzowi panu Stanisławowi Krzekotowskiemu oraz innym więźniom zatrudnionym w tym komandzie. Ryneček w pobliżu obozu jest stałym punktem odwiedzin członków Stowarzyszenia, którzy starają się, aby umywalnie wykute w kamieniu z obozu znajdujące się w pobliżu rzeźby sarenki służyły za kwietniki. Ostatniego dnia pobytu po kolacji - Sala Klasztorna „Galla” i rozdanie nagród i dyplomów laureatom Ogólnopolskiego Konkursu „Losy mojej



W Muzeum są dwie opaste księgi, w których można odszukać krewnych, którzy tam zginęli. Mało kto wie, że po upadku Powstania Warszawskiego jesienią 1944 roku przywieziono tutaj transport mieszkańców Warszawy i pozostawiono ich na łasce losu. Umierali bez żadnej pomocy, o czym wiemy od byłego więźnia. Ostatni dzień naszego pobytu - ryneček w Mauthausen, gdzie wśród okazałych platanów stoi rzeźba sarenki naturalnej wielkości wykuta w kamieniu. Ta sarenka pozwoliła przeżyć poznańskiemu kamieniarzowi panu Stanisławowi Krzekotowskiemu oraz innym więźniom zatrudnionym w tym komandzie. Ryneček w pobliżu obozu jest stałym punktem odwiedzin członków Stowarzyszenia, którzy starają się, aby umywalnie wykute w kamieniu z obozu znajdujące się w pobliżu rzeźby sarenki służyły za kwietniki. Ostatniego dnia pobytu po kolacji - Sala Klasztorna „Galla” i rozdanie nagród i dyplomów laureatom Ogólnopolskiego Konkursu „Losy mojej



rodziny w czasie II wojny światowej”. Było uroczyste, dostojnie, w wyjątkowej atmosferze, łącznie z sesją zdjęciową. Było dla mnie miłą niespodzianką i zaskoczeniem, że i ja jako osoba



dorosta, choć konkurs skierowany był do młodzieży – otrzymałam za udział w nim dyplom. Ten wyjazd był wyjątkowy i pozostanie na długo nie tylko w pamięci, ale w doznanych przeżyciach atmosfery, wspólnoty z dojrzałą, kulturalną młodzieżą chłonącą historię. Zawiązały się nici przyjaźni i plany następnych ”wyjazdów pamięci”. Wielkie wyrazy uznania i szacunku należą się pani Naczelnik Biura Edukacji Narodowej IPN Marcie Szcześniak-Ślusarek i panu Tomaszowi Cieślakowi - również IPN, za dołożenie wszelkich starań, aby ten wyjazd doszedł do skutku. Organizacja była wzorowa i dotyczyła najmniejszych szczegółów,

tak aby ta dla nas trudna i bolesna wyprawa nie stwarzała nam niepotrzebnych problemów. Korzystając z okazji załączam adres naszego stowarzyszenia. Być może wśród harcerzy są potomkowie więźniów, którzy chcieliby się z nami skontaktować. Stowarzyszenie Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych, Tel. 660 182 563 po godz. 20ej, e-mail: [sporok@interia.eu](mailto:sporok@interia.eu)

*/pzd. Maria Wielebska, fot. uczestnicy wyjazdu/*

## 4.KOMUNIKATY

Tegoroczna edycja Targów **VIWA SENIORZY** odbędzie się **29 i 30 września na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich**. Serdecznie zapraszamy wszystkie drużyny i druhow do udziału, a szczególnie do odwiedzenia stoiska Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów, gdzie między innymi będziemy śpiewać piosenki harcerskie oraz uczyć wyplatania małego co nieco ze sznurków. Liczymy, że licznie się zjawicie – w harcerskich mundurach, aby propagować naszą organizację ZHP.



**KSH "Szóstacy" zaprasza na tegoroczne obchody „PYRY”.** Spotykamy się **11 października - w środę o godzinie 12:00** na „Scout Camp Poznań” w Strzeszynie przy ulicy Koszalińskiej 32. Dojazd autobusem linii 835 lub 837 z pętli Ogrody na Jeźcach. **Odpłatność 50,- zł od osoby** – sposób zapłaty uzgodniony będzie przy zgłoszeniu na wydarzenie. Zgłoszenia od chętnych, zaprzyjaźnionych osób do 3 października przyjmuje telefonicznie **Komendant Kręgu pwd. Jarosław**

**Gendera, telefon 602150821 lub mailowo [jaroslaw.gendera@zhp.net.pl](mailto:jaroslaw.gendera@zhp.net.pl).**

*Czuwaj! /Jarek Gendera/*



**Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Poznaniu** zaprasza na ulicę Grobla 26 w Poznaniu, gdzie będzie realizowany projekt: **Aktywizacja seniorów – poprzez terapię, edukację, działanie - CZUĆ SIĘ POTRZEBNYM - „PROGRAM AKTYWNOŚCI SREBRNEJ GENERACJI” - „Grobla 26 - WIELKOPOLSKI DOM AKTYWIZACJI KAŻDEJ GENERACJI”** jako miejsce dziennego pobytu dla mieszkańców Poznania i okolic w wieku emerytalnym. Dla kobiet i mężczyzn samodzielnych funkcjonalnie i intelektualnie, chcących zachować lub poprawić swoją sprawność psycho-fizyczną i rozwijać pasje, których nie mieli możliwości doskonalić w młodości.

**Realizowane zadania:** opieka 8 godzinna w dniach od poniedziałku do piątku, zajęcia edukacyjne (bezpieczeństwo, zdrowie, finanse, biblioterapia, wykłady, pogadanki), terapia ruchem – fizjoterapia, terapia zajęciowa, zajęcia rekreacyjne (organizowanie wyjazdów krajoznawczych, wycieczki piesze po okolicy), imprezy kulturalne (wyjścia do kina, organizacja koncertów, udostępnianie codziennej prasy), udzielanie wsparcia zachowania więzi rodzinnych – współpraca z rodziną, współpraca z placówkami medycznymi oraz instytucjami mającymi wpływ na poprawę życia seniorów, miejsce praktyk oraz doświadczania dla kształcących się w kierunkach medycznych oraz społecznych.

Kontakt - **tel. stacjonarny : 61 852 96 26, tel. komórkowy : 695 941 564, e-mail: [grobla26@wsczk.pl](mailto:grobla26@wsczk.pl).** Pełen folder dotyczący projektu został wysłany do komendantów poznańskich i okolicznych Kręgów Seniorów.



## 5. Z ŻAŁOBNEJ KARTY:



**W wieku 92 lat zmarł dr med. Wiesław Kukła HO**, historyk amator, od 1938 r. zuch, po wojnie harcerz Czarnej Trzynastki poznańskiej i referent HSI w komendzie III Hufca Harcerzy, redaktor czasopisma „Ku Słońcu (1945-48), inicjator odrodzenia Czarnej Trzynastki przy VIII LO w Poznaniu, założyciel Kręgu Przyjaciół Czarnej Trzynastki (1977), współpracownik Komisji Historycznych Chorągwi Wlkp.ZHP i Hufca ZHP Poznań – Grunwald, kolporter europejski czasopisma „Znicz” [USA] (1987–2006), redaktor wydawnictwa „SKAUT. Harcerskie pismo historyczne”, autor/współautor 5 książek dotyczących dziejów harcerstwa na obczyźnie, członek założyciel Rady Porozumiewawczej

Badań nad Polonią, członek zarządu Światowej Rady Badań nad Polonią, przewodniczący Komisji ds. Harcerstwa na Obczyźnie. Pogrzeb odbył się 4 września br. na cmentarzu Junikowo w Poznaniu.



**Dnia 9 września 2023 roku w wieku 91 lat odeszła na Wieczną Wartę Druhá Halina Jaśniaczyk**, od 2001 członkini I Kręgu Seniorów Harcerskich Hufiec Poznań Winiary. Po rozwiązaniu tego Kręgu w 2011 roku wstąpiła do **Kręgu Seniorów Harcerskich Szóstacy**, gdzie aktywnie włączyła się do życia harcerskiego Kręgu. Mimo iż nie pełniła oficjalnych funkcji, chętnie podejmowała się różnych zadań. Była bardzo sympatyczną i komunikatywną osobą. Obsługiwała komputer, prowadziła korespondencję mailową. Często wykonywała zdjęcia z naszych wydarzeń harcerskich. Druhá Halinka uczestniczyła w większości Ogólnopolskich Zjazdów Seniorów, rajdach i innych wydarzeniach. Swoją chęcią do życia zarażała, uaktywniała inne drużyny do brania udziału w różnych inicjatywach ... Zawsze uśmiechnięta, wyjątkowo ładnie śpiewała

znając teksty niemal wszystkich piosenek harcerskich. Zawsze była obecna na uroczystościach w Skulsku organizowanych przez Wspólnotę Skulską i WR KSHiS, na których przepisowo umundurowana, godnie reprezentowała nasze seniorskie środowisko... W 2022 roku została wyróżniona Odznaką Honorową Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP. Druhá Halinko, będziemy o Tobie pamiętać. Odprowadziliśmy Druhá na Wieczną Wartę wraz z seniorami z Kręgów Seniorów Szóstacy, OWAR, Dziewiątacy z Poznania i „Damy radę” z Wągrowca dnia 18 września na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu.

*/p.wd. Krystyna Krobska - KSH Szóstacy Poznań/*



## **CZEŚĆ ICH PAMIĘCI...**

REDAKCJA BIULETYNU ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY  
NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKTOR i OPRACOWANIE TECHNICZNE: hm. BARBARA KRÓL

[barbara.krol@zhp.net.pl](mailto:barbara.krol@zhp.net.pl), [basia\\_krol@o2.pl](mailto:basia_krol@o2.pl)